

DOM DLA RODZINY

HALA GŁÓWNA

Tak o otwartej przestrzeni dziennej, wysokiej na dwie kondygnacje, żartobliwie mówią architekci z pracowni Kropka Studio. W obszernym, pełnym światła i powietrza, wnętrzu domownicy spędzają większość czasu. Nietypowy materiał na podłodze - lastryko o drobnym uziarnieniu - nadaje charakter całemu pomieszczeniu. Jasna posadzka w sposób naturalny łączy się z gładkimi białymi powierzchniami ścian i sufitu



W ZAWIESZENIU

Lewitujące nad podłogą drewniane stopnie tylko z jednej strony przytwierdzone do stalowej konstrukcji lakierowanej na czarno. Identyczna stal powtarza się w wykończeniach ram okiennych. Pod schodami „dywan” z takiego samego kamienia jak ten na zewnątrz budynku. Oświetlenie nad przejściem - Aquaform

ZAWIERCIE w drugiej skórze

Dom, w środku przyjazny i świetlisty, z zewnątrz przypomina warownię. Mury ochrania solidna elewacja z gabionów - koszy wypełnionych kamieniami. Dzięki użyciu materiału typowego dla tej okolicy, budynek naturalnie wtapia się w krajobraz Jury Krakowsko-Częstochowskiej. We wnętrzu zaskakuje nietypowa podłoga z lastryko i parkiet na ścianie w sypialni.



WERTYKALNIE I HORYZONTALNIE

- Pionowy trzon skrywa wszystko, co zaburzałoby otwartą przestrzeń dzienną - wyjaśnia architekt Kuba Kowalczyk. Wkomponowano w niego kuchenną zabudowę z frontami z lakierowanego MDF-u. Na parterze mieści też spiżarnię i gościnne WC, na piętrze łazienkę. W monolitycznej wyspie płaszczyzna od strony salonu jest stała - dębowa; od strony zabudowy kuchennej znajdują się szafki zamknięte białymi frontami



Kamień dla Jury Krakowsko-Częstochowskiej jest tak naturalny jak dla Mazur jeziora. Pas wzgórz, rozciągających się na przestrzeni około osiemdziesięciu kilometrów między Częstochową a Krakowem, stygnie z wznoszących się na szczytach skał średniowiecznych zamków.

W Zawierciu-Skarżycach, gdzie stoi dom, zachował się szesnastowieczny kamienny kościół, który dla autorów projektu Gosi Łapaj i Kuby Kowalczyka, architektów z Kropka Studio, stanowił jedną z inspiracji. Najważniejszą był jednak krajobraz Jury, w który zarówno kościółek – w rzeczywistości jeszcze starszy, bo przy jego budowie wykorzystano wzniesioną w XII wieku wieżę obronną

i o dwieście lat starszą kaplicę – jak i nowoczesny dom z oryginalną kamienną elewacją idealnie się wpisują. Drugą skórę, pokrywającą główną bryłę budynku, stanowią gabiony – kosze z ocynkowanej siatki drucianej wypełnione kamieniami.

Pomysł wart podium

Kamienny budynek wkomponowany w pejzaż zyskał uznanie jurorów 19 edycji konkursu „Architektura Roku Województwa Śląskiego” (nagroda w kategorii: domy jednorodzinne) i znalazł się wśród finalistów konkursu „Życie w Architekturze”. W 2013 roku był prezentowany na wystawie Domy Jednorodzinne w Krajach Grupy Wyszehradzkiej.



GALERIA PEJZAŻY

Okna, w subtelnych aluminiowych ramach w kolorze grafitowym, pięknie kadrują widoki na okalający dom krajobraz Jury Krakowsko-Częstochowskiej. Zwielokrotnienie lamp (IKEA) daje intrygujący efekt graficzny. Z industrialnymi kłozkami żyrandoli współgra lampa stojąca „Hektar”. Przy drewnianym stole stare krzesła pomalowane na czarno, na nim taca – Decolor. Dywan, osłonki na doniczki – IKEA; poduszki IKEA, Leroy Merlin, pled – Decolor, trawy w doniczkach – Inne Meble

Heksagonalny parkiet w roli
ściennej okładziny! To odważny pomysł.
Płaszczyzna pokryta drewnem wiśniowym w kilku
odcieniach nadaje aranżacji dynamiczny charakter.
Dzięki niej sypialnia, wcześniej po prostu pomalowana
na biało, stała się przytulniejsza ”



WIELOKĄTY KONTRA LINIE PROSTE

Sypialnia właścicieli mieści się w drewnianej kostce „wychodzącej” z kamiennej elewacji, czyli w prostopadłościach przylegającym do bryły głównej, wykończonym cienkimi deszczułkami. Widoczna w głębi szczebelkowa ściana harmonijkowa, która wydziela z łazienki przestrzeń pralni, nawiązuje do deskowania na zewnątrz. Pościel w kratkę i narzuta - Decolor; szary puf - Inne Meble

– Nie ma nic piękniejszego niż kamień i drewno
– twierdzi właścicielka. Za granicą podobały jej się ogrodzenia wykonane z gabionów, więc z radością przyjęła pomysł architektów, by z metalowych koszy wypełnionych kamieniami wykonać elewację. Oboje z mężem cenią minimalizm. Zależało im na tym, by dom był prosty, funkcjonalny i wymagał jak najmniej pracy. Duża działka, póki co, nie jest ogrodzona, bo płot zakłócałby harmonię, jaka panuje między architekturą a naturą. W okna zagląдают sarny i zające. – Przeszklenia są „ruchomymi obrazami”, których tematem jest piękny pejzaż, rysujący się w oddali kościółek w sąsiedniej miejscowości – mówi właścicielka. – Nie potrzebujemy dzieł sztuki na ścianach ani zbyt wielu mebli. Lubimy otwarte przestrzenie, wolne od niepotrzebnych sprzętów – dodaje. Pięciosobowa rodzina spędza czas głównie na parterze, w strefie dziennej – z kąciem wypoczynkowym, obszerną kuchenną wyspą i jadalnią. Między stołem a kanapą architekci zaplanowali jeszcze wolno stojący kominek, który czeka na realizację. Niebanalnym rozwiązaniem jest zastosowanie na podłogach lastryko. – Szukaliśmy ekonomicznego materiału, który wpisałby się w nowoczesną architekturę wnętrza – wyjaśnia architekt Kuba Kowalczyk. Drugą śmiałą decyzją o wyborze materiału podjął właściciel. To jego pomysłem było użycie parkietu do wyłożenia ściany w sypialni. Obie okazały się dobre. Warto być odważnym! ■





FUNKCJE ZWIELOKROTNIONE
 Podłoga w łazience, podobnie jak w części dziennej, jest zrobiona z lastryko, ale o bardziej wyrazistym rysunku (ciemniejszy cement). W obszernej łazience o powierzchni 10 m² z powodzeniem, prócz kabiny prysznicowej, zmieściła się też wolno stojąca eliptyczna wanna. Kolejne 4 m² zajmuje pralnia wydzielona szczelką z drewna świerkowego, która składa się harmonijkowo. W wyposażeniu: ceramika Koło, armatura Hansgrohe; ręczniki w pasy - IKEA

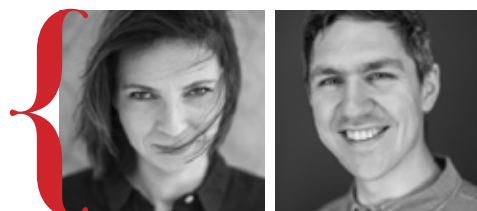


OKRYTY KAMIENIEM Gabiony, z których wykonana jest elewacja, mają 15 cm grubości. W budownictwie stosuje się je do umacniania skarp i nasypów. Wykonuje się z nich również płoty. Metalowe kosze wypełnione kamieniami dobrze się starzeją i w zasadzie są bezobsługowe, nie wymagają żadnych zabiegów pielęgnacyjnych. Dach domu jest z blachy tytanowo-cynkowej w kolorze grafitowym, z którym współgra ślusarka okienna tej samej barwy. Działka albo w ogóle nie zostanie ogrodzona, albo jej granice wyznaczy jedynie zwykła siatka leśna, jakiej używa się przy autostradach



W OTWARTEJ PRZESTRZENI

Prostopadłościenna bryła pokryta deszczułkami mieści sypialnię. Sąsiadujące z nią garderoba i łazienka znajdują się już w głównym budynku. Z tego samego drewna, co elewacja, wykonane są tarasy, ażurowe zadaszenie nad wjazdem na posesję i brama. Otoczenie domu jest tylko częściowo zagospodarowane. Właścicielom i architektom zależało na tym, by zachowało jak najbardziej naturalny charakter



KTO ZA TYM STOI

GOSIA ŁAPAJ, KUBA KOWALCZYK
[\[www.kropka-studio.pl\]](http://www.kropka-studio.pl)

■ Kropka Studio to pracownia architektoniczna prowadzona od 2010 r. przez Gosię Łapaj i Kubę Kowalczyka, którzy zdobywali doświadczenie w renomowanych pracowniach w Polsce i Holandii. Wraz z zespołem brali udział w wielu konkursach, m.in. na projekt Centrum Dialogu „Przełomy” w Szczecinie, w którym zajęli drugie miejsce, a indywidualnie byli nagradzani w konkursach na najlepsze prace dyplomowe. Zajmują się zarówno architekturą, jak i architekturą wnętrz. W ich projektach trudno doszukać się konkretnego stylu czy dominującej stylistyki. Cechuje je indywidualne podejście do każdego tematu, wymagań inwestora i przede wszystkim zastanego kontekstu. We wnętrzach stawiają na prostotę, funkcjonalność i maksymalne wykorzystanie dostępnej przestrzeni. ■ **INFO O PROJEKTANCIE na str. 150**